

Tytuł: Rozmyty

Efisezet jest rozmyty, rozmyty oioj
Efieszet aha aha rozmyty, rozmyty,
Jest rozmyty o la la la laj
Jestem rozmyty aha, aha, aha dzisiaj jestem rozmyty aha

Rozmyty chodzę niewyraźnie po omacku
Nasłuchując trzasku z winylowej płyty
Jestem, jestem, jestem rozmyty.
Rozmyty chodzę niewyraźnie po omacku
Nasłuchując trzasku z winylowej płyty.

Bo jestem, jestem rozmyty.
Efieszet jest rozmyty
Rozmyty chodzę niewyraźnie po omacku
Nasłuchując trzasku z winylowej płyty
Aha, aha, aha a raz, raz

A wstałem rano ledwo przemyłem wodą twarz,
Gdy usłyszałam za sobą: coś niewyraźną minę masz
Kochanie bez obaw jestem w nienaruszonym stanie
Wyjąłem płaszcz odporny na przemoknięcie
Gęsty deszcz pada, pada zawzięcie
Idę nie oglądając się za siebie,
Buty znikają gdzieś w kałuży na głowie ma słuchawki
By czas się nie dłużył.
Ktoś patrzy się natrętnie prosto w moją twarz
Przystaje, mówi: strasznie niewyraźną gębę masz.
Gęba jak gęba dzisiaj rozmyta zupełnie.
Nie zwracam uwagi na docinki
Rozmywam się po omacku chodzę, patrzę się,
Po krawężnikach, patrzę na moje ręce, proszę nie znikać,
Przeglądam się w wystawowych szybach
Widzę coraz niewyraźniej, jestem rozmyty
Ta reaguje na dźwięki magiczne i trzaski z winylowej płyty.

Rozmyty chodzę niewyraźnie po omacku
Nasłuchując trzasku z winylowej płyty.
Z winylowej płyty aha, aha, aha rozmyty
Rozmyty chodzę niewyraźnie po omacku
Nasłuchując trzasku z winylowej płyty.
Efieszet rozmyty, rozmyty, rozmyty,
A rozmyty aha rozmyty.

Rozmyty siedzę sącząc jakąś podłą ciecz
Tak bardzo chciałbym Ciebie tutaj blisko mieć
I bez słów siedząc razem na podłodze rozmyć się
I oszukać tę ulotną chwilę, zostać tak na zawsze.
Wyrzucić wyjazdowy bilet, nigdzie nie wyjeżdżać, nie wracać.
Przy tych dźwiękach rozmyć się z Tobą

Fisz - www.znikajjakfiszukierkografiamam.com
Znikaj jak fiszukierkografiamam, ślizgać się jak na lodzie
Mam w tyle co jest teraz w modzie
Ja mówię swoje, trzaski, winylowa płyta
Ja czekam byś także rozmyta tutaj rozlała się po ścianach
Razem ze mną łeb w łeb, rozmyci lepcy jak na muchy lep
Niech lecą trzaski, suche bity jak pustynny step.
Jestem rozmyty tak reaguje na Ciebie i trzaski z winylowej płyty.
Jestem rozmyty, jestem rozmyty aha

Rozmyty chodzę niewyraźnie po omacku
Nasłuchując trzasku z winylowej płyty.
Aha rozmyty...
Rozmyty chodzę niewyraźnie po omacku
Nasłuchując trzasku z winylowej płyty.
Efieszet rozmyty aha rozmyty, rozmyty,
Rozmyty, rozmyty, rozmyty...

Rozmyty nie zauważam wrogich spojrzeń,
Nie słyszę złych słów, patrzę tylko na Ciebie,
Mów do mnie mów, możesz mówić cicho,
Możesz mówić bez słów, bez słów rozumiemy się nawzajem.
Rozmyci poza nami nie ma świata i nie będzie długo.
Bob Marley śpiewa pieśń, niesie treść pełną miłości,
Która wypełnia całe pomieszczenie,
Łapiesz mnie za dłoń teraz mam jedno życzenie
Rozmyj się ze mną razem po ścianach
Wypełnimy pustkę, która wypełniała mnie od rana
Razem rozumiemy się, popatrz już nie widzę nikogo poza Tobą,
Nie jesteś jak dyndające złoto, tandetną ozdobą,
Z którą ciężko wymienić słowo, Ty jesteś królową.